



Sygn. akt I UK 262/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Bohdan Bieniek
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania K.J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...]
z udziałem zainteresowanej Spółki H. w [...]
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 14 marca 2016 r.,

**uchyła zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je
postanowienie Sądu Okręgowego w [...] z 6 października 2015 r. i
sprawę przekazuje do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w [...]
oraz do orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 14 marca 2016 r. oddalił zażalenie K.J. na postanowienie Sądu Okręgowego w [...] z 6 października 2015 r., którym oddalono jego wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...] z 27 grudnia 2013 r. i odrzucono odwołanie od tej decyzji, w której orzeczono o odpowiedzialności skarżącego za zaległości składkowe spółki z o.o. H. w [...].

Sąd Rejonowy na wniosek pozwanego organu rentowego postanowieniem z 6 listopada 2013 r. ustanowił kuratora dla K. J., celem reprezentowania jego praw w postępowaniu administracyjnym w sprawie przeniesienia na niego odpowiedzialności za zobowiązania powstałe w skutek nieopłacenia przez H. Sp. z o.o. składek na ubezpieczenia społeczne, fundusz ubezpieczenia zdrowotnego oraz fundusz pracy i fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych. Pozwany 17 grudnia 2013 r. doręczył kuratorowi zawiadomienie o zakończeniu postępowania w sprawie przeniesienia odpowiedzialności skarżącego za zaległości składkowe. Decyzję z 27 grudnia 2013 r. o odpowiedzialności skarżącego za składki kurator otrzymał w tym samym dniu.

W obecnej sprawie Sąd Okręgowy, prócz poprzedniego zameldowania skarżącego w [...], ustalił, że w listopadzie 2013 r. zameldował się on na innej ulicy, zaś od 26 grudnia 2013 r. do 31 stycznia 2014 r. przebywał w Centrum [...]. Na ustalony adres zameldowania skarżącego kurator w piśmie z 31 stycznia 2014 r. skierowanym do niego zawarła informację o wydanej decyzji, dacie jej doręczenia i zaniechaniu odwołania od niej, gdyż w jej ocenie decyzja odpowiada prawu. Pismo nadane w placówce pocztowej zostało zwrócone 19 lutego 2014 r. z adnotacją „nie podjęto w terminie”.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu odrzucenia odwołania wskazał na art. 477⁹ § 1 i 3 k.p.c. Uznał, że nadmiernym opóźnieniem jest złożenie odwołania po upływie 3 miesięcy. Skarżący był członkiem zarządu kilku spółek. Był likwidatorem spółki H.. Organ rentowy skierował zawiadomienie o wszczęciu postępowania wobec skarżącego na dwa znane mu adresy. Korespondencja wróciła z adnotacją „nie podjęto w terminie”. Pozwany uzyskał informację, iż skarżący nie posiada adresu zameldowania ani pobytu czasowego na terenie kraju. Słusznie wystąpił w trybie art. 34 § 1 k.p.a. o ustanowienie kuratora dla nieobecnego. Doręczenie decyzji

kuratorowi należy traktować jako uzasadnione i skuteczne. Kurator ustalił nowy adres zamieszkania i zameldowania wnioskodawcy, na który skierował do niego pismo z 31 stycznia 2014 r. Wnioskodawca nie wskazał na żadne okoliczności, które czyniłyby niemożliwym odebranie przez niego przesyłki. Ustanowiony przez Sąd kurator należycie reprezentował wnioskodawcę. 18 lutego 2014 r. skarżący mógł odebrać przesyłkę od kuratora i jest to najpóźniejsza data od której można liczyć termin do wniesienia odwołania. Przyczyna braku odwołania nie była niezależna od wnioskodawcy, gdyż była przez niego zawiniona.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia zażalenia wskazał na prawidłowość i trafność rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Przekroczenie terminu odwołania jest nadmierne (art. 477⁹ § 1 i § 3 k.p.c.). Decyzja została doręczona 27 grudnia 2013 r. a odwołanie wniesiono 16 kwietnia 2014 r. Niezależnie skarżący nie wykazał, aby zwłoka w złożeniu odwołania spowodowana była przyczyną od niego niezależną. Nie przebywał, ani nie odbierał korespondencji pod żadnym ze wskazanych adresów. Po wyczerpaniu wszystkich czynności prowadzących do ustalenia aktualnego miejsca pobytu wnioskodawcy, trafne było wystąpienie przez organ rentowy z wnioskiem o ustanowienie kuratora dla nieobecnego. Skarżący nie podjął korespondencji kuratora wysłanej na jego nowy adres zameldowania, pomimo dwukrotnego jej awizowania. Skarżący nie wskazał na żadne okoliczności, które uniemożliwiłyby mu przez okres blisko roku odebranie korespondencji pod chociaż jednym ze wskazanych przez siebie adresów oraz zapoznanie się z decyzją organu rentowego i ewentualnie jej zakwestionowanie w trybie prawem przewidzianym. Wymagało to minimum dbałości i zainteresowania własnymi sprawami, których zabrakło. W tych okolicznościach nie sposób uznać, że naruszenie terminu do wniesienia odwołania spowodowane było przyczynami od wnioskodawcy niezależnymi. Ani w treści odwołania, ani też w zażaleniu skarżący w żaden sposób nie usprawiedliwił przekroczenia terminu. Powołał się jedynie na okoliczności, które nie stanowią przeszkody do terminowego złożenia odwołania, albowiem nie oznaczają pozbawienia możliwości działania ani nie usprawiedliwiają braku dbałości i zainteresowania własnymi sprawami.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie:

1. art. 477⁹ § 3 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że przekroczenie przez odwołującego terminu do wniesienia odwołania było nadmierne, podczas gdy nie można uznać, że niespełna trzymiesięczne przekroczenie terminu jest przekroczeniem nadmiernym;

2. art. 34 k.p.a. w związku z art. 184 k.r.o. poprzez błędne uznanie, że ustanowienie kuratora dla odwołującego nastąpiło zgodnie z prawem, po podjęciu przez organ wszelkich czynności pozwalających na ustalenie miejsca pobytu odwołującego oraz adresu na terenie kraju, pod którym możliwe byłoby skuteczne doręczenie mu korespondencji, jak również błędne uznanie, że ustanowiony w sprawie kurator w osobie pracownika ZUS należycie reprezentował interesy odwołującego, podczas gdy kurator ten był pracownikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a więc organu będącego *de facto* przeciwnikiem sądowym w związku z czym należy uznać, że kurator pozostawał w tym układzie procesowym w konflikcie interesów, i nie był w stanie w sposób rzetelny oraz nie budzący wątpliwości dbać o interesy odwołującego;

3. art. 378 § 1 k.p.c., nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji polegające na nierozpoznaniu zarzutów zażalenia odwołującego na postanowienie Sądu Okręgowego w [...], a to:

a) zarzutu naruszenia art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 235 § 1 k.p.c., art. 236 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c., poprzez brak pozytywnego lub negatywnego odniesienia się do wniosków dowodowych zgłoszonych w odwołaniu przez skarżącego dla wykazania przesłanek umożliwiających przyjęcie odwołania wniesionego po upływie terminu do rozpoznania, zarówno w postaci dokumentów, w szczególności oświadczenia M. D. oraz A. B. skierowanego do ZUS w dniu 14 kwietnia 2014 r., jak też pozostałych zgłoszonych przez stronę w odwołaniu dokumentów, a ponadto w postaci zeznań świadków M. D. i A. B., przy zupełnym ich pominięciu, w sytuacji, gdy Sąd ma obowiązek wypowiedzenia się w przedmiocie każdego wniosku dowodowego zgłoszonego przez stronę, zwłaszcza, że przedmiotem zgłoszonych przez skarżącego dowodów były fakty o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, mające wpływ na ocenę spełnienia przesłanek, o których mowa w art. 477⁹ § 3 zdanie drugiej k.p.c., co miało wpływ na wynik sprawy, bowiem skutkowało

dokonaniem przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych w sprawie, a w konsekwencji doprowadziło do podjęcia przez Sąd błędnej decyzji o odrzuceniu odwołania;

b) zarzutu naruszenia art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 235 § 1 k.p.c., art. 236 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c., poprzez brak formalnego dopuszczenia przez Sąd dowodu z akt ubezpieczeniowych oraz akt upadłościowych na okoliczność czasu oraz przyczyn uchybienia przez skarżącego terminowi do wniesienia dowołania, a tym samym zaniechanie formalnego przeprowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego, na podstawie którego Sąd I instancji poczynił następnie w sprawie ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem zważywszy, iż Sąd nie wypowiedział się co do dopuszczenia i przeprowadzenia wniosków dowodowych zgłoszonych terminowo w odwołaniu przez skarżącego, ale zupełnie jej pominął, naruszyło zasadę kontradyktoryjności postępowania i naruszyło prawo do obrony swoich interesów w sprawie, gdyż w konsekwencji spowodowało, że twierdzenia skarżącego nie zostały należycie wzięte pod uwagę i ocenione przez Sąd;

4. art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., przez nieuzupełnienie materiału dowodowego w zakresie bezzasadnie pominiętych przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych odwołującego, co skutkowało nieustaleniem okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz oparciem się przez Sąd drugiej instancji na nieprawidłowo zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Sytuacja, w której dla nieobecnego ustanawia się kuratora (art. 601 k.p.c. i 184 k.r.o.), to sytuacja inna niż potrzeba ustanowienia kuratora dla doręczeń w sprawie (143 k.p.c.). Inne są role i zadania kuratora dla nieobecnego i kuratora dla doręczeń. Pierwszy może być powołany, gdy należy reprezentować osobę rzeczywiście nieobecną (w kraju). Kurator zastępuje i działa wówczas dla dobra zastępowanego. Przede wszystkim ma postarać się o ustalenie miejsca pobytu

osoby nieobecnej i zawiadomić ją o stanie jej spraw (art. 184 k.r.o.). Kurator zobowiązany jest też do należytej staranności w interesie nieobecnego (art. 154 k.r.o. w związku z art. 178 § 2 k.r.o.). Natomiast kurator dla doręczeń jest dla osoby, której miejsce pobytu nie jest znane i ustanowienie tego kuratora jest tylko temporalne do czasu zgłoszenia się strony. Jest to szczególny tryb procesowy i dlatego nieuzasadnione jego stosowanie powoduje, że sąd zarządza doręczenie pisma w sposób właściwy, a w miarę potrzeby znosi na wniosek strony zainteresowanej postępowanie przeprowadzone z udziałem kuratora (art. 147 k.p.c.). Podkreśla się to dlatego, gdyż w sprawie nie było kuratora dla doręczeń lecz kurator dla nieobecnego, jednak kurator dla nieobecnego pełni taką samą rolę jak kurator do doręczeń.

Nawet w sytuacji kuratora dla doręczeń nie można poprzestawać na bierności kuratora. Kurator, o którym mowa w art. 143–147, nie jest jedynie „kuratorem dla doręczeń”. Ma on bowiem podejmować za stronę, której miejsce pobytu nie jest znane, czynności niezbędne dla obrony jej praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 1997 r., II CKU 82/97 i postanowienie z 2 sierpnia 2007 r., V CSK 155/07). Nie jest wystarczające dla stwierdzenia, że miejsce pobytu danej osoby nie jest znane, gdy miejsca tego nie zna tylko żądający ustanowienia kuratora. Konieczne jest, aby miejsce pobytu danej osoby nie było ogólnie znane, a przynajmniej kręgowi osób, które zazwyczaj o pobycie tej osoby są lub powinny być poinformowane (krewni, powinowaci, znajomi, pracodawca; zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 1979 r., II CZ 44/79; E. Wengerek, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 1961 r., 4 CO 18/60, OSPiKA 1963, z. 4). Miejsce pobytu nie jest znane, gdy przy podjęciu właściwych w danym wypadku starań nie można go ustalić.

W sprawie ustanowiono dla skarżącego kuratora dla nieobecnego, choć z wyjaśnień skarżącego przed Sądem wynika, że był w kraju. Potwierdzają to dokumenty zameldowania (w listopadzie 2013 r. w [...]i o pobycie w Centrum od 26 grudnia 2013 r. do 31 stycznia 2014 r. We wniosku o ustanowienie kuratora nie podano, że w czasie aktualnym dla tej sprawy doręczano skarżącemu korespondencję na adres na ulicy S. Tam zaś wedle jego twierdzeń (wcale nie gołosłownych) oraz dowodów miał on adres do doręczeń. Na tę okoliczność

skarżący wnioskował o przesłuchanie świadków, czego zaniechano. Sąd sam ustalił, że jako likwidator spółki H. skarżący podał adres do korespondencji na ul. S. 39/42. Korespondencja na ten adres w styczniu 2013 r. została zwrócona, jednak główne postępowanie w tej sprawie rozpoczęło się później i na ten adres nie wysyłano korespondencji, choć adres był w aktach ZUS (adnotacja k. 7 – *adres likwidatora: Al. S. 39 pok.42,*).

Skarżącemu ustanowiono kuratora dla nieobecnego, jednak w tej sprawie nie ma przeszkód aby Sąd samodzielnie ocenił czy prawa skarżącego jako strony były zapewnione. Decyzję o odpowiedzialności wydano 27 grudnia 2013 r. Adresatem decyzji jest kurator i doręczono mu ją w krótkim czasie po ustanowieniu. W sprawie nie występuje sytuacja zwykła (typowa), w której to ubezpieczony wnioskuję o wydanie decyzji dla stwierdzenia, z reguły deklaratoryjnie, przysługującego mu z mocy ustawy uprawnienia do świadczenia. Wówczas ubezpieczony oczekuje decyzji po swoim wniosku. Inna jest sytuacja w przypadku odpowiedzialności członka zarządu spółki na podstawie art. 116 Ordynacji podatkowej. Poprzednio ZUS dochodził takiej odpowiedzialności w drodze powództwa cywilnego. W oparciu o przepis art. 298 § 1 k.h., dopuszczalne było powództwo organu rentowego przeciwko członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15 września 1993 r., II UZP 15/93). Po zmianie prawa organ rentowy wydaje już decyzje o odpowiedzialności i są to decyzje prawnokształtujące, czyli odpowiedzialność powstaje dopiero z mocy decyzji. Punkt ciężkości orzekania o odpowiedzialności został przeniesiony do postępowania administracyjnego (przedsądowego). Powstaje pytanie czy w aspekcie prawa do Sądu i wobec tego szczególnego rodzaju odpowiedzialności za składki uprawnienie skarżącego nie powinno być nie mniejsze niż w zwykłej sytuacji, czyli gdy wierzyciel występuje z pozwem. Wówczas powinien uprawdopodobnić, że miejsce pobytu dłużnika (pozanego) nie jest znane i sąd może warunkowo ustanowić mu kuratora dla doręczeń (art. 143-147 k.p.c.). Jest to sytuacja wyjątkowa bo zasadą jest, że osobie fizycznej doręczenia dokonuje się osobiście, w mieszkaniu, w miejscu pracy lub tam, gdzie się adresata zastanie (art. 133, 135 k.p.c.). Dopiero po pierwszym doręczeniu strona ma obowiązek zawiadomić sąd o

każdej zmianie swego zamieszkania (art. 136 k.p.c.). Wobec takiej sytuacji ocena doręczenia za pośrednictwem kuratora, gdy skarżący wykazuje, że był w kraju, powinna być ostrożna.

Jak zauważono o odpowiedzialności członka zarządu spółki za składki decyduje się już na etapie przedsądowym. Już wówczas skarżący powinien być właściwie zawiadomiony o wszczęciu postępowania dla obrony swych praw i zgłoszenia wniosków dowodowych. ZUS wystąpił o kuratora dla nieobecnego i skarżący nie bez racji zarzuca, że jest to zastępstwo dla rzeczywiście nieobecnego (w kraju). Nie rozpoznano wniosków skarżącego wskazujących, że nie było doręczenia na adres na ul. S. Już tylko to zaniechanie uzasadniało uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Niezależnie, skoro ustanowiono kuratora dla „nieobecnego”, to skarżący ma prawo do kontroli nie tylko decyzji ale i działania kuratora. Otóż kuratorowi systemowo pozostawia się uznanie w zakresie wniesienia odwołania, co może budzić wątpliwości. Ustanowienie kuratora oparte jest na założeniu działania w interesie zastępowanego. Jednak rozwiązanie to może być niewłaściwe, gdy kurator jest silnie związany z przeciwnikiem strony, którą reprezentuje, chociażby dlatego że jest jego pracownikiem, a ponadto nie musi znać przedmiotu sprawy w aspekcie zarzutów i argumentów zastępowanego. Oczywistym jest, że to sama strona najlepiej ocenia i waży swój interes w sprawie. Ocena ta może być inna, nawet diametralnie, niż ocena kuratora. Dlatego skarżącemu nie można odmówić prawa do wyrażenia tego stanowiska.

Rzecz w tym, że konsekwentnie to kurator, skoro został ustanowiony, mógł wnieść odwołanie. Natomiast skarżący nie wniósł odwołania i zasadnie zarzuca: że nie był nieobecny w kraju; że we wniosku do Sądu o ustanowienie kuratora nie podano adresu do doręczeń na ul. S. oraz że nie przesłuchano zgłoszonych świadków. Kurator dla nieobecnego to instytucja na korzyść a nie na niekorzyść nieobecnego, chodzi zasadniczo o zastępstwo materialne a nie tylko proceduralne. Doręczenie w sprawie jest tylko częścią instytucji kurateli. Działanie kuratora ocenia się przez pryzmat prawa materialnego i dlatego nie można odmówić zastępowanemu prawa do kontroli działań kuratora.

Ponadto art. 477⁹ § 3 k.p.c. oparty jest na zwrotach niedookreślonych, czyli nienadmiernego przekroczenia terminu z przyczynach niezależnych. Stosowanie prawa pozostawione jest ocenie sądu. Nie ma tu instytucji przywrócenia terminu z art. 168 k.p.c. Przyczyny niezależne to nie tylko przyczyny niezawinione. Odwołanie od decyzji organu rentowego wnosi się w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji (art. 477⁹ § 1 k.p.c.) i przepis art. 477⁹ § 3 k.p.c. nie jest tak rygorystyczny jak przyjęto w dotychczasowym postępowaniu. Zgodnie z jego treścią „Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się”. Nie wyklucza więc wniesienia odwołania po terminie, ważne jest tylko, iżby przekroczenie terminu nie było nadmierne (czyli przesadne). Jednak nienadmierne przekroczenie terminu nie może nastąpić z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Sąd decyduje czy przekroczenie terminu jest nadmierne i czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 r., II UK 404/09 i wyrok z 21 marca 2006 r., III UK 168/05). Wykładnia i stosowanie takich zwrotów niedookreślonych musi więc uwzględniać kontekst systemowy i cel regulacji. W pierwszej kolejności należy mieć na uwadze, że decyzje pozwanego dotyczą istotnych praw skarżącego, stąd rygorystyczna wykładnia i stosowanie regulacji z art. 477⁹ § 3 k.p.c. stałaby w sprzeczności z zasadą prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Kontroli decyzji pozwanego dokonuje wszak sąd powszechny i rozpoznaje sprawę jako sprawę cywilną (art. 1 i 2 k.p.c.). O rozstrzygnięciu sprawy (sporu) decyduje prawo materialne. Odrzucenie odwołania nie oznacza rozpoznania sprawy przez sąd. Regulacja procesowa nie załatwia sprawy w aspekcie materialnym. Należy więc wyważyć odpowiednio względy procesowe i materialne. Wszak w sprawie cywilnej barierą powodzenia powództwa jest termin przedawnienia, czyli instytucja prawa materialnego a nie procesowego. W sprawie cywilnej (art. 1 k.p.c.) z reguły nie ma tak krótkich terminów do wniesienia powództwa jak termin do wniesienia odwołania od decyzji pozwanego z art. 477⁹ § 1 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., uznając, że uchyleniu podlega również orzeczenie Sądu pierwszej instancji.

kc